

Agnieszka Sobolewska-Popko

Uniwersytet w Białymstoku

Kreacje zawodowe matek w ich narracjach

Słowa kluczowe: aktywność zawodowa kobiet, macierzyństwo, pasja samospełnienie, narracja

Key words: professional activity of women, maternity, passion, self-fulfilment, narration

Zmiany w podejściu do kobiecości

W ujęciu kobiecości duże znaczenie odegrała teoria Zygmunta Freuda, zgodnie z którą mężczyznę cechuje aktywność, chęć i potrzeba zdobywania, podejmowanie wyzwań świata zewnętrznego, zaś kobietę postrzega się jako bierną, masochistycznie nastawioną szafarkę miłości, piastunkę domowego ogniska, zdolną do wspomagania z poświęceniem swojego męża¹. Nie bez przyczyny się do niej odwołuję, bowiem taki obraz kobiet był wyrazem ich funkcjonowania w codzienności do pierwszej połowy XX w. Stosunek do kobiet zmieniał się na przestrzeni wielu lat. Warto podkreślić, że bez względu na okres historyczny kobietę postrzegano przez pryzmat przypisanej jej roli matki. Do drugiej połowy XVIII w. kobiety posiadały dużo dzieci, jednak uważano je za ciężar, często sprawiający kłopot, traktowano je jak lalkę czy też zabawkę, która potrzebuje miłości, ale niekoniecznie macierzyńskiej. Kobiety z wyższych sfer nie karmiły dzieci piersią. Dzieci wysyłane były bardzo często na wieś, gdzie oddawano je pod opiekę mamkom. Rok 1762, a wraz z nim wydanie poematu dydaktycznego Jana Jakuba Rousseau pt. *Emil, czyli o wychowaniu* zmienia podejście do rodzicielstwa. Zarówno kobiety, jak i mężczyźni biorą odpowiedzialność za wychowanie i opiekę nad dziećmi, natomiast w wieku XIX odpowiedzialność za prowadzenie domu i zajmowanie się dziećmi przypisane jest wyłącznie matkom². W modelu

¹ E. Badinter, *Historia miłości macierzyńskiej*, tł. K. Choiński, Oficyna Wydawnicza Volumen Liga Republikańska, Warszawa 1998, s. 243.

² B. Budrowska, *Macierzyństwo jako punkt zwrotny w życiu kobiety*, Fundacja na rzecz Nauki Polskiej, Wrocław 2000, s. 21–22.

rodziny tradycyjnej funkcjonował wyraźny podział ról. Mężczyzna był głównym żywicielem rodziny, kobieta zajmowała się prowadzeniem domu, wychowywaniem i opieką nad dziećmi, a także wspierała męża w jego działaniach. Rodzina stanowiła wspólnotę, a wszyscy członkowie pracowali dla jej ogólnego dobra. Interes rodziny był nadrzędny wobec indywidualnych potrzeb jej członków³. W rodzinach takich istniał rygorystyczny obowiązek przestrzegania norm religijnych. W tamtym okresie nikt nie pytał kobiety, kiedy chce zostać matką i ile pragnie posiadać dzieci i czy w ogóle chce realizować się w tej roli, macierzyństwo było przypisane kobiecie w sposób naturalny. Kobiety z niższych warstw społecznych pracowały wspólnie ze swoimi mężami, te z wyższych sfer wspierały mężów w zarządzaniu majątkiem. Dzieci były angażowane do pracy od najmłodszych lat. Dziećmi zajmowało się zwykle starsze rodzeństwo, jednak już wtedy istniał wyraźny podział ról ze względu na płeć. Kobiety zajmowały się pracą w domu i opieką nad dziećmi. Pomimo tego, że kobiety angażowały się w pracę, pomagając swoim mężom, to mężczyźni brali odpowiedzialność za utrzymanie rodzin. Kobiety ponadto wykonywały prace zarobkowe gorzej płatne⁴. Stopniowo następował proces odchodzenia od modelu rodziny rozumianej w wymiarze instytucjonalnym. W epoce industrialnej większego znaczenia nabierają więzi osobowe, więcej uwagi przywiązuje się do potrzeb indywidualnych jednostki. Rodzina staje się grupą bardziej zamkniętą wewnątrznie. Rodziny wielodzietne i wielopokoleniowe zostają zastąpione rodzinami małymi, nuklearnymi, zredukowanymi do pokoleń rodziców i dzieci zamieszkujących własne gospodarstwo domowe. Wzmocnieniu ulega nierówność, która wynika z podziału płci. Kobiety zostają odsunięte od pracy poza domem, w szczególności pochodzące z wyższych sfer stają się symbolem sukcesu swoich małżonków. Krystalizuje się wyraźna granica między pracą zawodową a obowiązkami domowymi. Pojawia się większe zainteresowanie opieką nad dzieckiem. Kobietom znacznie trudniej jest znaleźć pracę. Pod koniec XIX w. kobieta jest całkowicie zależna ekonomicznie od męża. Dopiero na przełomie XIX i XX w. kobiety otrzymują prawo do zdobywania wyższego wykształcenia, jednak dostęp do pracy pozostaje dla nich utrudniony⁵. Procesy industrializacji, urbanizacji, rewolucja naukowo-techniczna, zmiany modernizacji doprowadziły do ukształtowania się rodziny nowoczesnej. Pojawienie się zupełnie przeciwnego modelu rodziny, do tego rozumianego w sposób tradycyjny, ukazuje kobietę jako zupełnie inną osobę. Nie jest to już bierna, masochistycznie gotowa do poświęceń jednostka, wręcz przeciwnie, staje się ona aktywna, ceni swoje potrzeby, jest świadoma swoich pragnień, a ma-

³ A. Kwak, *Rodzina w dobie przemian. Małżeństwo i kohabitacja*, Wyd. Akademickie „Żak”, Warszawa 2005, s. 14.

⁴ Ibidem.

⁵ Ibidem, s. 16.

cierzyństwo nie warunkuje jej wartości. Współczesna kobieta jest niezależna, wychodzi z domu rodzinnego do świata zewnętrznego, dokonuje świadomych wyborów w kontekście związku, pracy zawodowej i posiadania dzieci⁶. Pierwszy wzrost zatrudnienia kobiet obserwowany jest już od czasów powojennych, zaś jego największe nasilenie nastąpiło w latach 80.⁷

Praca zawodowa w życiu kobiet

Zgodnie ze stanowiskiem psychologów rozwojowych głównymi komponentami struktury życia dorosłego człowieka są sfera pracy zawodowej i sfera życia rodzinnego. Oba te światy angażują jednostkę i mają największy wpływ na kształtowanie się jej drogi życiowej⁸. Dzięki aktywności zawodowej jednostka ma możliwość zaspokajania potrzeb własnych i swoich bliskich. Praca zawodowa posiada nie tylko wymiar ekonomiczny, dla wielu ludzi jest ona czymś znacznie ważniejszym niż tylko źródłem pieniędzy. Człowiek dzięki pracy zawodowej nawiązuje relacje interpersonalne, buduje poczucie własnej wartości, staje się niezależny, ma możliwości samorealizacji i szerszego uczestniczenia w życiu społecznym⁹. Posiadanie pracy daje przede wszystkim poczucie bezpieczeństwa, a także uświadamia jednostce, że jest ważna i potrzebna w określonej grupie społecznej, w określonym miejscu i czasie. Aktywność zawodowa pozwala także na zdefiniowanie tożsamości człowieka¹⁰, dzięki niej jednostka może poszukiwać odpowiedzi na pytania typu: „Kim jestem?”, „Kim chcę być?”, „Dokąd zmierzam?”, „Co chcę osiągnąć?”. W pracy człowiek może realizować swoje możliwości, rozwijać pasje, kształtować nowe umiejętności, dzielić się doświadczeniem z innymi, działać kreatywnie. Aktywność zawodowa od zawsze była sprawą oczywistą i naturalnie przypisywaną mężczyznom. Współcześnie wyraźnie akcentuje się, że praca zawodowa jest równie ważna dla kobiet. Stanowi ona dla nich źródło przyjemności i spełnienia oraz dostarcza satysfakcji. Kobiety czują się dzięki pracy bardziej doceniane, mają szanse na rozwój, a także mają możliwość odkrywania siebie. Posiadanie własnych pieniędzy daje kobie-

⁶ K. Słany, *Alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego w ponowoczesnym świecie*, Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków 2008, s. 52.

⁷ M. Kłosińska, *Wpływ aktywności zawodowej na poziom samooceny kobiet posiadających rodzinę*, [w:] *Psychospołeczne aspekty życia rodzinnego*, red. T. Rostowska, A. Peplińska, Wyd. Difin, Warszawa 2010, s. 244.

⁸ B. Lachowska, *Praca i rodzina. Konflikt czy synergia? Konflikt i facylitacja między rolami rodzinnymi i zawodowymi – uwarunkowania i znaczenie dla jakości życia kobiet i mężczyzn*, Wyd. KUL, Lublin 2012, s. 9.

⁹ J. Ostrouch-Kamińska, *Rodzina partnerska jako relacja współzależnych podmiotów. Studium socjopedagogiczne narracji rodziców przeciężonych rolami*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2011, s. 197.

¹⁰ B. Lachowska, op. cit., s. 9.

tom poczucie niezależności, a tym samym sprawia, że mężczyźni liczą się z nimi przy podejmowaniu decyzji, które dotyczą ich wspólnego życia¹¹. W literaturze poświęconej zagadnieniom pracy i życia rodzinnego opisane są wyniki badań, z których wynika, że zdecydowana większość kobiet przyznaje, że nie zrezygnowałaby z pracy zawodowej nawet w sytuacji, kiedy partner/mąż zarabiałby wystarczająco dużo w stosunku do potrzeb rodziny¹². Zanim człowiek podejmie pracę zawodową musi przejść długą drogę edukacji, podczas której zdobywa odpowiednią wiedzę i umiejętności, jednak nie są to jedyne komponenty pozyskania w przyszłości zatrudnienia. Istotne znaczenie w tym obszarze odgrywa z pewnością rodzina pochodzenia, bowiem to właśnie w niej dziecko w wyniku transmisji międzypokoleniowej poznaje i przyswaja określone wartości, normy i wzory zachowania, w celu przygotowania go do podejmowania w określonym czasie różnych ról społecznych, w tym zawodowych. Ważną zatem kwestią jest nadanie odpowiedniej wartości pracy¹³. Samo ukazanie pracy jako wartości samej w sobie może być kluczowe dla rozwijania w młodym człowieku jego zainteresowań, pasji, a także życiowych aspiracji, motywowanie do wytyczania celów i pobudzanie do działania w celu ich realizacji. Uczenie pracowitości i uczciwości stanowi ważny aspekt socjalizacji dziecka, co z pewnością przekłada się na jego funkcjonowanie w życiu dorosłym, w tym także w sferze zawodowej. Rozwój ścieżki zawodowej powinien sprzyjać budowaniu adekwatnego obrazu własnego Ja, tożsamości jednostki, poczucia zarówno niezależności, jak i godności osobistej, a także kształtowaniu się dojrzałych relacji z innymi ludźmi¹⁴. Istotną kwestią w życiu dorosłego człowieka jest nadawanie znaczenia pracy zawodowej, którą on wykonuje. Ludzie przypisują bardzo różne znaczenie wykonywanej pracy zawodowej i w różnicowany sposób ją wartościują. Dla ukazania owego znaczenia przywołam wyniki badań Joanny Ostouch-Kamińskiej. Autorka w swoich badaniach zastosowała metodę biograficzną, pozyskując w ten sposób wypowiedzi kobiet i mężczyzn między innymi na temat znaczenia ich pracy zawodowej dla nich samych. Skoncentruję się na wypowiedziach kobiet. Dla niektórych z nich praca daje poczucie sprawstwa, realizowania potrzeby wpływania na otoczenie, dla innych praca jest pewnego rodzaju obowiązkiem, a jej rodzaj nie zawsze odpowiada osobowościom badanych kobiet, w wypowiedziach pojawia się także marzenie o innej pracy: „coraz częściej mam takie my-

¹¹ M. Kłosińska, op. cit., s. 245.

¹² G. Witkin, *Stres kobiecy*, Dom Wydawniczy REBIS, Warszawa 2000; D. Duch-Krzysztozek, *Relacje między pracą domową i zawodową*, [w:] *Kobiety i ich mężowie. Studium porównawcze*, red. J. Sikorska, Wyd. IFiS PAN, Warszawa 1996, s. 85–99.

¹³ T. Rostowska, *Małżeństwo, rodzina, praca a jakość życia*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2008, s. 144.

¹⁴ Ibidem, s. 145.

śli, że nie chce mi się iść do tej pracy... to znaczy, że nie lubię jej... chciałabym robić coś innego w życiu..."¹⁵ Praca stanowi dla badanych przez autorkę kobiet źródło niezależności, daje poczucie godności do samej siebie, stwarza możliwości samodecydowania o sobie i własnych potrzebach. „Lubię mieć swoje, niezależne pieniądze na swoje rzeczy. Śmieję się, że ponieważ ja mam znacznie droższe kosmetyki, bieliznę, ubrania niż wszyscy inni i chcę, żeby moje córki je miały, to muszę dużo zarabiać. Wszystko jedno, co mój mąż robi, choć on też doskonale zarabia”¹⁶. Praca dla kobiet jest także przyjemnością samą w sobie, daje wiele radości, a także nadzieję, że to, co robią zawodowo będzie potrzebne innym ludziom, co dodaje jeszcze większej wartości pracy. Aktywność zawodowa staje się dla niektórych kobiet nie tylko sposobem na powiększenie budżetu rodzinnego, ale przede wszystkim pasją, wskazują na to wypowiedzi kobiet badanych przez wyżej wspomnianą autorkę: „jest taką czystą życiową przyjemnością”¹⁷. „Chciałabym coś zmienić w perspektywie podejścia do małego dziecka, to jest takie moje marzenie. Żeby to, co robię, miało kiedyś takie większe przełożenie”¹⁸. „Co robię dla siebie?... pracuję, ja nie potrzebuję mieć hobby, bo ja uwielbiam to, co robię. To jest moja pasja...”¹⁹

Wielość ról kobiecych

Przez wielu badaczy praca zawodowa i życie rodzinne były uznawane za dwie ważne sfery w życiu człowieka dorosłego w sposób niezależny, tak jak dwa odrębne światy. Jednak od kilkunastu lat podejście to zmienia się, badacze uwzględniają zagadnienie wzajemnego oddziaływania pomiędzy płaszczyzną życia zawodowego a rodzinnego. Wzrost zainteresowania tą problematyką po części wynika z faktu, że współczesny człowiek podejmuje próbę wzajemnego dopasowania się w obu tych sferach, co stanowi doświadczenie, które ma istotne znaczenie w jakości życia nie tylko jednostek, ale całych ich rodzin²⁰. Wkroczenie kobiet na rynek pracy daje im ogromne możliwości, ale wiąże się także z ponoszeniem przez nie pewnych kosztów. Przedstawicielki płci pięknej narażone są na odczuwanie stresu związanego nie tylko z samą aktywnością zawodową, specyfiką wykonywanej pracy, ale także wynikającego ze zwiększonej liczby obowiązków oraz podejmowanego trudu godzenia wielu ról²¹. Wielość ról, w jakie wpisuje się współczesna kobieta powoduje, że dochodzi do tzw. zatar-

¹⁵ J. Ostouch-Kamińska, op. cit., s. 199.

¹⁶ Ibidem, s. 200.

¹⁷ Ibidem.

¹⁸ Ibidem, s. 201.

¹⁹ Ibidem.

²⁰ B. Lachowska, op. cit., s. 9–10.

²¹ Praca zbiorowa: M. Kłosińska, op. cit., 245.

cia się granic pomiędzy niektórymi rolami. Większość badaczy, analizując role rodzinne kobiet koncentruje się przede wszystkim na roli gospodyni domowej, matki i żony, mniej rozpoznane są natomiast role partnerki życiowej, partnerki seksualnej, przyjaciela, doradcy, współzabezpieczającej byt materialny i dbającej o atmosferę emocjonalną w domu²². Wyniki badań socjologicznych pokazują, że bardzo trudno jest wyodrębnić, oddzielić rolę żony od roli matki i gospodyni domowej. Nadmierne zaangażowanie w jedną rolę może ograniczać, czy wręcz utrudniać realizowanie się w innej. Najwięcej zależności poszukuje się między rolą kobiety aktywnej zawodowo a rolą matki²³. Z badań przeprowadzonych przez Małgorzatę Lesińską-Sawicką wynika, że w grupie kobiet, które decydują się na macierzyństwo w wieku między 20 a 30 rokiem życia 32,4% pozostawało bez pracy, natomiast w grupie respondentek decydujących się na pierwsze dziecko po 35 roku życia tylko 16,2% nie było zatrudnionych. Warto nadmienić, że kobiety z obu grup zatrudniane były głównie w sektorze państwowym, przy czym te zostające matkami później, dwukrotnie częściej niż młodsze badane prowadziły własną działalność. Blisko 4,0% matek rodzących pierwsze dziecko po 35 roku życia było zatrudnionych jednocześnie i w sektorze państwowym, i prywatnym lub pracowało na własny rachunek²⁴. Wyniki przywołanych badań wskazują, że podejmowanie aktywności zawodowej przez kobiety może warunkować ich decyzje o posiadaniu dzieci. Z kolei badania przeprowadzone przez Lidię i Andrzeja Dakowicz dotyczyły określenia klimatu życia rodzinnego kobiet aktywnych i nieaktywnych zawodowo. Wyniki tych badań pokazują, że w grupie kobiet aktywnych zawodowo zdecydowana większość odczuwa zadowolenie ze swojego małżeństwa, co zgodne jest z opinią ich współmałżonków, natomiast wśród kobiet nieaktywnych zawodowo jest więcej tych, które nie czerpią zadowolenia w tak dużym stopniu i swoje małżeństwo postrzegają jako przeciętne. Z przeprowadzonej analizy rysunku rodziny wykonanych przez kobiety, ich mężów i dzieci wynika, że te wykonane przez członków rodziny kobiet aktywnych zawodowo zawierają komponenty wskazujące na dobrą komunikację pomiędzy członkami, natomiast te wykonane przez rodziny kobiet pozostających bez pracy prezentują elementy, które sygnalizują występowanie koalicji matka – dziecko. Warto zwrócić także uwagę, że w rodzinach kobiet aktywnych zawodowo są większe oczekiwania od małżeństwa niż w przypadku kobiet nieaktywnych zawodowo. Kobiety aktywne zawodowo więcej oczekują nie tylko od męża, ale także od siebie, po-

²² A. Kotlarska-Michalska, *Główne kierunki przemian w kobiecych rolach małżeńskich i macierzyńskich*, [w:] *Wielość spojrzeń na małżeństwo i rodzinę*, red. A. Kwak, M. Bieńko, Wyd. Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2012, s. 88.

²³ Ibidem, s. 89.

²⁴ M. Lesińska-Sawicka, *Późne macierzyństwo. Studium socjomedyczne*, Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków 2008, s. 130.

nieważ muszą odnaleźć się w wielu rolach²⁵. Istnieje powszechne przekonanie, że każda kobieta chce posiadać przynajmniej jedno dziecko. O takim stanie rzeczy mogą przekonywać wyniki badań, z których wynika, że niewiele, bo tylko 0,6% Polaków deklaruowało, że nie chce posiadać dzieci. Warto podkreślić, że takie stanowisko istniało pod koniec lat 70. ubiegłego wieku. Warto przy tym dodać, że przyznanie się do potrzeby, chęci posiadania potomstwa nie musi oznaczać pozytywnego emocjonalnego stosunku do dziecka. Deklaracja na tak za posiadaniem dzieci jest pewnego rodzaju kompromisem między prawdziwym przekonaniem, że nie warto mieć dzieci, a brakiem odwagi do ujawnienia takiego poglądu. W 2008 r. zostały przeprowadzone badania przez CBOS, których wyniki wskazują, że coraz więcej Polaków otwarcie przyznaje, że nie chce posiadać dzieci, co jest jednoznaczne z dobrowolną rezygnacją z pełnienia ról rodzicielskich. Joanna Olszewska zbadała 111 kobiet w wieku 20–26 lat, z których ponad 18,0% deklaruje, że nie chce posiadać dzieci²⁶. Wraz z wkroczeniem kobiet na rynek pracy, dążeniem ich do zajmowania wysokich, kierowniczych stanowisk, pojawiła się refleksja, czy dzieciństwo ich potomków nie będzie zagrożone, czy będą one w stanie realizować się w pełni w roli kobiet aktywnych zawodowo i matek. Z jednej strony istnieją obawy, że matki aktywne zawodowo będą mniej obecne w życiu dzieci, będą w mniejszym stopniu angażować się w życie rodzinne, z drugiej zaś istnieje przekonanie, że kobiety realizujące się w płaszczyźnie zawodowej będą bardziej spełnione, a satysfakcję i radość z pracy przeniosą na sferę życia rodzinnego, co może sprzyjać bardziej intensywnym i jakościowym kontaktom z partnerem/mężem i dziećmi²⁷. Kobietom zatrudnionym na umowę o pracę przysługuje korzystanie z urlopu macierzyńskiego, dodatkowego urlopu macierzyńskiego oraz z urlopu rodzicielskiego, który może wykorzystać sama lub podzielić wspólnie z ojcem dziecka. Jest to czas, który kobieta może całkowicie poświęcić dziecku, jest to można powiedzieć jedyny okres w jej życiu, kiedy może ona w pełni realizować się w roli matki, choć warto podkreślić, że może z części tego urlopu zrezygnować i wrócić do pracy. Kobięcie przysługuje 20 tygodni podstawowego urlopu macierzyńskiego w przypadku urodzenia jednego dziecka, przy czym po wykorzystaniu po porodzie co najmniej 14 tygodni, ma prawo do rezygnacji z pozostałej jego części i powrotu do pracy, jeśli pozostałą część urlopu wykorzysta pracownik – ojciec dziecka. Po zakończeniu podstawowego urlopu macierzyńskiego kobiecie przysługuje dodatkowy urlop

²⁵ L. Dakowicz, A. Dakowicz, *Klimat życia rodzinnego kobiet aktywnych i nieaktywnych zawodowo*, [w:] *Rodzina i praca z perspektywy wyzwań i zagrożeń*, red. L. Golińska, B. Dudek, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2008, s. 357–365.

²⁶ M. Gracka-Tomaszewska, *Drogi do macierzyństwa. Reprezentacja siebie i reprezentacja dziecka w umyśle kobiety jako podstawa macierzyństwa*, Wyd. Naukowe Scholar, Warszawa 2014, s. 57–58.

²⁷ L. Dakowicz, A. Dakowicz, op. cit., s. 355.

macierzyński w wymiarze do 6 tygodni w przypadku urodzenia jednego dziecka, a następnie do 26 tygodni urlopu rodzicielskiego, niezależnie od liczby urodzonych dzieci, który może dzielić wspólnie z ojcem dziecka w jednej lub trzech częściach²⁸. Warto zauważyć, że takie zmiany w pierwszym odbiorze wzbudzają wiele pozytywnych, przyjemnych odczuć. Kobiety dzięki tego typu zmianom mogą dłużej cieszyć się macierzyństwem. Wydłużenie czasu pozostawania z dzieckiem, a dodatkowo umożliwienie dzielenia tego czasu z ojcem dziecka, jest propozycją, która daje większe możliwości rodzicom, stwarza szanse na większą elastyczność w funkcjonowaniu w sferze zawodowej i rodzinnej. Z drugiej zaś strony budzi także lęk przed tym, co w związku z tym będą robili pracodawcy, czy kobiety po tak długim okresie nieobecności będą miały do czego wracać. Uważam, że spokojne mogą być kobiety zatrudnione w sektorach państwowych, natomiast sytuacja może być bardziej niepewna w sektorach prywatnych oraz dla kobiet prowadzących działalność gospodarczą, gdzie tak naprawdę przez cały czas „trzeba zarabiać”. Wart podkreślenia jest fakt, że tak skonstruowany urlop macierzyński daje możliwość włączania mężczyzn w opiekę i wychowanie dzieci, co pokazuje, że rodzicielstwo nie jest już tak silnie przypisane tylko kobietom. W tym zakresie mają one także wybór, czy to one zostaną dłużej z dzieckiem, czy może podzielią ten trud i radość z ojcem dziecka. Możliwe jest także korzystanie z urlopu wychowawczego na rzecz dziecka do 4 roku życia.

Bezrobocie a postawy kobiet

Ludność bierna zawodowo jest wyraźnie sfeminizowana – ponad 61,0% stanowią kobiety²⁹. W 2014 r. w Polsce wykształcenie wyższe posiadało 4 676 000 kobiet³⁰ i to właśnie ta grupa w stosunku do tych z wykształceniem średnim, zawodowym jest aktywna zawodowo. Współczynnik ten jest zbliżony do współczynnika aktywności zawodowej mężczyzn, natomiast jest on dużo wyższy dla mężczyzn w stosunku do kobiet z wykształceniem niższym³¹. Kobiety częściej niż mężczyźni są narażone na bezrobocie długotrwałe, w roku 2013 według danych z urzędów pracy 41,6% zarejestrowanych bezrobotnych kobiet przebywało bez pracy ponad rok. Stopa procentowa bezrobocia wśród kobiet jest wyższa niż

²⁸ Kodeks pracy, Dział VIII, *Uprawnienia pracowników związane z rodzicielstwem*, 2016 r., <http://www.prawo.egospodarka.pl/kodeksy/kodeks-pracy/54-dzial-osmy-uprawnienia-pracownikow-zwiazane-z-rodzicielstwem.html> (dostęp 27.02.2016).

²⁹ Główny Urząd Statystyczny, *Kobiety i mężczyźni na rynku pracy*, Warszawa 2014, http://stat.gov.pl/download/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5821/1/5/1/pw_kobiety_i_mezczyzni_na_ryнку_pracy.pdf. (dostęp 27.02.2016).

³⁰ Rocznik Demograficzny 2015, <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/roczniki-statystyczne/roczniki-statystyczne/rocznik-demograficzny-2015,3,9.html> (dostęp 27.02.2016).

³¹ Główny Urząd Statystyczny, op. cit.

w przypadku mężczyzn i w roku 2013 wynosiła 10,5%. Kobietom trudniej jest znaleźć pracę zwłaszcza po dłuższej przerwie, czy też poszukującym pierwszej pracy³². Najwięcej kobiet zatrudnianych jest jako najemni pracownicy i stanowiły one w 2013 r. ponad 80,0% wszystkich zatrudnionych kobiet. Niewiele pracuje na własny rachunek, czy też jest na stanowisku kierowniczym³³. Jakże zatem można zaobserwować postawy kobiet wobec tak postępującego bezrobocia? Z pewnością jest grupa kobiet, które poszukują stale pracy i podejmują próby znalezienia jakiegokolwiek, nie zawsze zgodnej z kierunkiem wykształcenia. Inne korzystają głównie z opieki społecznej, a jeszcze inne próbują stworzyć „coś” własnego. Warto w tym miejscu postawić pytanie, czy wobec pewnych wciąż nierówności między kobietami a mężczyznami w aspekcie zatrudnienia, dużej liczby bezrobotnych kobiet, wieloletowości i wielości ról możliwy jest sukces zawodowy w życiu współczesnych kobiet z zachowaniem równowagi między rodziną a pracą? Nie można jednoznacznie odpowiedzieć na tak sformułowane pytanie. Niemniej jednak w ramach niniejszego artykułu chciałabym zaprezentować wyniki badań własnych, które w moim przekonaniu pozwalają udzielić odpowiedzi twierdzącej na wyżej sformułowane pytanie.

Metodologia badań własnych

Na przełomie lat 2015/2016 zrealizowałam badania jakościowe, z wykorzystaniem metody indywidualnych przypadków. Badania polegały na przeprowadzeniu wywiadu narracyjnego z trzema kobietami-matkami, który dotyczył ich kreacji własnej aktywności zawodowej. Celem podjętych badań było poznanie sposobu, w jaki badane osiągnęły sukces i satysfakcje z wykreowanej przestrzeni zawodowej. Wyróżniłam następujące problemy badawcze:

1. Jaką wartość dla badanych przeze mnie kobiet stanowi macierzyństwo i praca zawodowa?
2. Kto lub/i co stanowiło inspirację do rozpoczęcia własnej działalności?
3. Jakie czynniki są wspierające, a jakie utrudniające prowadzenie własnej działalności?
4. Jakie postawy przejawiają badane matki wobec konkurencji w branży i postępującego bezrobocia w Polsce?
5. Jakich uczuć i emocji doświadczają badane w pracy w ramach własnej działalności?
6. Jakie badane posiadają strategie łączenia ról rodzinno-zawodowych?
7. Jakie czynniki gwarantują sukces zawodowy kobiet w opinii badanych?

³² Ibidem.

³³ Ibidem.

Po zgromadzeniu materiału empirycznego i dokonaniu transkrypcji, dokonałam analizy na podstawie metody M.B. Milesa i A.M. Hubermana. Zdecydowałam się na badania jakościowe, ponieważ chciałam przede wszystkim zaakcentować, podkreślić, że wbrew temu, czego obawia się wiele młodych, aktywnych zawodowo kobiet, że nie będą w stanie w sposób satysfakcjonujący dla nich połączyć realizowania się w roli matki i kobiety pracującej, nie zawsze to musi być uzasadnione. Narracje zbadanych przeze mnie kobiet pokazują, że kobieta-matka może w pełni realizować się w pracy, przy tym oddawać się pasji, a jednocześnie posiadać dzieci i z satysfakcją je wychowywać, a nawet osiągać sukcesy na wszystkich tych płaszczyznach. Uważam, że badania ilościowe nie pokazałyby tego fenomenu wielości ról, nie byłyby wyrazem wykreowania przestrzeni zawodowej przez kobiety. Do badań zakwalifikowałam kobiety, które posiadały co najmniej dwoje dzieci, którym udało się z powodzeniem otworzyć i rozwijać własną działalność. Zachowując anonimowość badanych, zmieniłam ich imiona, są one przypadkowe. Zgodnie z koncepcją M.B. Milesa i A.M. Hubermana analiza danych jakościowych składa się z współbieżnych potoków działań: redukcji danych, ich reprezentowania oraz wyprowadzania i weryfikacji wniosków³⁴.

Wyniki badań własnych

Przeprowadzona redukcja danych pozwoliła mi na wyodrębnienie **cech socjodemograficznych badanych kobiet**. Badane przeze mnie matki posiadają wykształcenie wyższe. Pozostają w związkach małżeńskich. Dwie mają dwoje dzieci, jedna zaś troje i jest w czwartej ciąży. Dwie mieszkają na wsi, jedna mieszka w dużym mieście województwa podlaskiego. Pani Magda z wykształcenia jest pedagogiem, dziesięć lat pracowała w szkole. Pani Katarzyna jest również pedagogiem, arteterapeutą, grafikiem komputerowym i instruktorem rękodzieła, pracowała jako terapeuta z trudną młodzieżą, miała własną firmę z rękodziełem i biżuterią, a także pracowała z osobami chorymi psychicznie, zaś Pani Ewa ukończyła studia w zakresie zarządzania i pracuje jako księgowa. Warto podkreślić, że wszystkie badane są młodymi kobietami, są w wieku 31–36 lat. Zgodnie z przyjętą koncepcją analizy danych jakościowych, kolejnym krokiem po redukcji danych jest ich reprezentacja. Uznałam, że pierwszą istotną kwestią kreowania własnej aktywności zawodowej są komponenty, które na tę aktywność się składają. W odniesieniu do badanych kobiet te istotne elementy przedstawia tabela 1.

³⁴ M.B. Miles, A.M. Huberman, *Analiza danych jakościowych*, przekł. St. Zabielski, Wyd. Uniwersyteckie Trans Humana, Białystok 2000, s. 11.

Tabela 1. Komponenty aktywności zawodowej współczesnych matek

Kryteria analizy	Wskaźniki w narracjach badanych
Praca jako wartość w życiu badanych	<p>Praca jako wyznacznik własnej wartości (2) <i>(...) nie wyobrażam sobie funkcjonowania bez spełniania się zawodowo...,kiedy odnoszę sukcesy w życiu zawodowym, to się lepiej czuję, bardziej spełniona też jako mama, pewniej się czuję... (Pani Magda)</i> <i>Rola kobiety aktywnej zawodowo jest dla mnie wyznacznikiem własnej wartości. (Pani Ewa)</i></p> <p>Praca jako szansa na niezależność (1) <i>Praca jest dla mnie ważna, potrafiłam wytrzymać miesiąc góra dwa na macierzyńskim bez pracy. U mnie wynika to z takiej potrzeby niezależności... ja muszę mieć swoje własne zarobione pieniądze... (Pani Katarzyna)</i></p> <p>Praca jako przestrzeń realizowania pasji (3) <i>Jestem też taką osobą, że jeżeli praca staje się źródłem zarabiania pieniędzy i tylko tym, to się kończy pasja i wtedy byłabym chyba na straconej pozycji. W momencie, kiedy przychodzę do pracy z przyjemnością i lubię swoją pracę to czy zarobię pieniądze, czy nie to i tak jest dobrze... nie mogę sobie pozwolić, żeby stracić pasję na rzecz pieniędzy. (Pani Magda)</i> <i>Ta firma powstała bardziej z pasji niż dla czystego zarabiania pieniędzy. Zysk na tak jakby przy okazji, ważny jest oczywiście, ale nie był priorytetem. (Pani Katarzyna)</i> <i>Moim sukcesem jest to, że mogę robić to co lubię, że mam pasję, w której mogę się rozwijać. (Pani Ewa)</i></p>
Inspiracja do wykreowania własnej przestrzeni zawodowej	<p>Potrzeba zmiany w sferze zawodowej (2) <i>(...) tak naprawdę to od samego początku pracy w szkole czułam, że to nie jest moje miejsce... (Pani Magda)</i> <i>(...) nie chciałam wracać do pracy w zawodzie terapeuty, pracowałam z osobami chorymi psychicznie i to też mnie obciążało, miałam cichą nadzieję, że uda stworzyć mi się coś własnego i, że to sprawi, że nie będę musiała wracać do tej pracy... (Pani Kasia)</i></p> <p>Potrzeba równowagi między rolami społecznymi (rolą matki, żony, gospodyni i kobiety aktywnej zawodowo) (3) <i>Jak się urodził syn, trzecie dziecko, to poczułam, że zatracam się w tym macierzyństwie i nie spełniały się moje ambicje zawodowe (...)</i> na początku zaczęłam robić manicure dla siebie, tak dla własnego lepszego samopoczucia... czułam, że sprawia mi to bardzo dużo przyjemności, że po pierwsze mogę oderwać się od dzieci, nie krzywdząc ich za bardzo, bo dzieci były dzięki temu przy mnie, mogłam spotykać się z innymi kobietami... (Pani Magda)</p>

cd. tabeli 1

<p>Inspiracja do wykreowania własnej przestrzeni zawodowej</p>	<p><i>Jak widzę swoje życie, to widzę taki okrąg podzielony na cztery części i jest właśnie praca, mąż, dzieci i pasja, czyli czas wyłącznie dla mnie. I to wszystko jakby dla mnie jedno bez drugiego nie ma sensu...pracuję dla dzieci, dzieci inspirują mnie do pracy, ale nie wyobrażam sobie, abym nie miała czasu dla siebie, na swoje pasje i zainteresowania. (Pani Katarzyna)</i></p> <p><i>Brakowało mi czegoś, jakiejś odskoczni od rzeczywistości, od problemów dnia codziennego. (Pani Ewa)</i></p> <p>Poszukiwanie pracy z szybkim efektem (1)</p> <p><i>(...) mogłam wykonywać pracę, której efekty widziałam natychmiast, a wiedziałam, że jest to dla mnie ważne w pracy i potrzebne w aktywności zawodowej jakiegokolwiek. (Pani Magda)</i></p> <p>Wrażliwość na estetykę i piękno (2)</p> <p><i>(...) przeglądałam dużo czasopism z projektowaniem wnętrz, bo to mnie zawsze fascynowało, wiele z tych rzeczy chciałam mieć w swoim domu. Lubię, jak wszystko do siebie pasuje kolorystycznie, mam takie wycucie barw i poczucie estetyki, jak robię coś dla klienta, to tak, jakbym robiła to dla siebie. (Pani Katarzyna)</i></p> <p><i>Pomyśleliśmy, że skoro nam brakuje takich oryginalnych rzeczy, drewnianych z duszą, to może też są inne osoby, które poszukują podobnych ...i chcieliby się otaczać ładnymi, niepowtarzalnymi akcesoriami, dzięki którym można zmienić wystrój, wnętrze własnego mieszkania. (Pani Ewa)</i></p>
<p>Stosunek do konkurencji z branży</p>	<p>Oryginalność pomysłu (3)</p> <p><i>(...) wyszedł z tego naprawdę fajny pomysł, że ja zaczęłam pracę w domu, to, że panie przychodziły, przesiąkały atmosferą mojego domu, widziały, że mogę, że chcę i potrafię radzić sobie z trójką dzieci, a były momenty, że pracowałam z trójką dzieci przy boku... można powiedzieć, że też byłam na wygranej pozycji, bo zajęłam się zdobnictwem paznokci, a w tym rejonie kraju, można powiedzieć, że byłam pierwsza, a to taka podstawowa zasada biznesu, jak jest się pierwszym w czymś to jest się na wygranej pozycji... (Pani Magda)</i></p> <p><i>(...) to jest tak, że z tyłu głowy mam jako instruktor rękodzieła masę pomysłów, jak mogę coś zrobić, jestem otwarta na potrzeby klientów... jestem w stanie wszystko wykonać, co klient sobie wymyśli. Poza tym jesteśmy wszechstronni, nie zamykamy się tylko na jeden produkt. (Pani Katarzyna)</i></p> <p><i>Naszą największą konkurencją są tanie, chińskie wyroby albo wyroby ze sklejek. My nastawiamy się na jakość i oryginalne zdobienia według potrzeb klienta. (Pani Ewa)</i></p>

cd. tabeli 1

<p>Stosunek do konkurencji z branży</p>	<p>Informacje zwrotne od klientów (2) <i>(...) myślę, że takie docenienie z zewnątrz, które co chwila dostawałam i dostaję, dzięki temu wiedziałam, że wychodzi mi to dobrze, klientki to doceniały, chętnie wracały... zanim otworzyłam działalność miałam sporą rzeszę klientek. (Pani Magda)</i> <i>(...) odpowiedź klienta jest bardzo pozytywna, są zdania wyrażające zachwyt, radość, podziękowania. (Pani Katarzyna)</i></p>
<p>Pomysł na nazwę własnej firmy</p>	<p>Nazwa podkreślająca mnie w rolach (3) <i>Ktoś mi ostatnio powiedział, że ta nazwa dokładnie obrazuje mnie, pomijając hybrydę jako paznokcie, to powiedział mi, że postrzega hybrydę jako coś takiego niezniszczalnego, taki twór niezniszczalny i że właśnie mnie tak postrzega jako taką osobę niezniszczalną, nie mogę powiedzieć, że to był jakiś pomysł, obmyślana strategia. Ta nazwa, którą stworzyłam wyrażająca macierzyństwo, podkreślająca mnie jako matkę hybrydową – odzwierciedlało bardzo wyraźnie mnie wówczas funkcjonującą, czyli matkę z trójką dzieci wykonującą manicure hybrydowy. Czyli to macierzyństwo i ta cała pasja w mojej głowie. (Pani Magda)</i> <i>Na samym początku chcieliśmy działać ze sklejką, więc poszukiwałam w tym kierunku nazwy, słyszałam głosy z zewnątrz, że bardziej profesjonalne będzie stworzenie nazwy angielskiej, choć nie byłam do końca o tym przekonana, aż w końcu wyszło playwood, co oznacza zabawę z drewnem i tak zostało. Miałam taką klientkę, która zamówiła u mnie cztery podkładki pod kubki z logo naszej firmy, co mnie bardzo zaskoczyło i było bardzo miłe, ona mówiła, że to logo jest takie fajne, oryginalne. (Pani Katarzyna)</i> <i>Pomysł na naszą nazwę wziął się od rameczki na zdjęcie naszego synka. Mieliśmy trochę drewna i postanowiliśmy zrobić samodzielnie ramkę na zdjęcie. Udało nam się i takim sposobem mamy całą ścianę naszych ramek ze zdjęciami naszych dzieci i najbliższych. (Pani Ewa)</i></p>
<p>Oferta dla klientów</p>	<p>Wąska oferta (1) <i>Talent odgrywa tutaj bardzo ważną rolę, ale także skupienie się na czymś jednym, konkretnym. Mam teraz swój gabinet, początkowo myślałam nad wykonywaniem różnego manicure, ale teraz nie miałabym na to czasu, jest tak duże zainteresowanie hybrydą... jeśli coś rozszerzać to marzę o zdobnictwie paznokci, ale w hybrydzie, to sprawia mi wiele przyjemności... (Pani Magda)</i></p>

cd. tabeli 1

Oferta dla klientów	<p>Szeroka oferta (2) <i>Jesteśmy otwarci na potrzeby klientów, ja widzę jedną rzecz o np. scrabble w trzech różnych zestawach kolorystycznych. Wykonujemy tabliczki z imionami, podkładki pod kubki, kalendarze, deski, pudeleczka na pierwsze ząbki dziecka... już wchodzi gryzaki dla dzieci, skarbonki, to jest temat rzeka, pomysły się nie kończą.</i> (Pani Katarzyna)</p> <p><i>Mój mąż wykonuje własnoręcznie rameczki, szkatułki, pudeleczka, chusteczniczki, a ja je później ozdabiam. Szyję też poduszki, robię na drutach wieńce bożonarodzeniowe. Oferta jest ciągle rozszerzana. Dostosowujemy się do potrzeb klientów.</i> (Pani Ewa)</p>
---------------------	---

Źródło: badanie własne

Kolejnym ważnym aspektem w kreowaniu przestrzeni zawodowej jest świadomość istnienia czynników sprzyjających zakładaniu i rozwijaniu własnej firmy oraz czynników, które taki rozwój utrudniają. Tabela 2 obrazuje te czynniki, które w opinii badanych kobiet miały istotne znaczenie dla ich rozwoju zawodowego.

Tabela 2. Czynniki ułatwiające i utrudniające prowadzenie własnej firmy

Kryteria analizy	Wskaźniki w narracjach badanych
Czynniki sprzyjające	<p>Miejsce pracy (2) <i>(...) pomocne na pewno było w moim przypadku wyjście z domu i to, że zdecydowałam się otworzyć gabinet, co pozwoliło mi postawić granice w kwestii czasu pracy... Dla mnie ważne było to, aby miejsce pracy było blisko domu, żebym się mogła szybko dostać do dzieci, gdyby coś się działo, więc gabinet jest cztery minuty od domu, blisko też przedszkola... kolejna sprawa koszty utrzymania lokalu i żeby mój gabinet był takim miejscem trochę ekskluzywnym. Ucieszyłam się, gdy takie miejsce znalazłam.</i> (Pani Magda)</p> <p><i>(...) nie musimy wynajmować pomieszczeń. Mamy zorganizowane miejsce pracy przy domu i w domu.</i> (Pani Katarzyna)</p> <p>Talent, potencjał, świadomość tego co się potrafi (2) <i>(...) zawsze miałam troszeczkę zdolności manualnych i plastycznych... Talent odgrywa tutaj bardzo ważną rolę.</i> (Pani Magda)</p>

cd. tabeli 2

<p>Czynniki sprzyjające</p>	<p><i>Pomaga na pewno to, że mam takie poczucie estetyki, samodzielność, tzn. sama robię projekt, wycucie barw, talent, wszechstronne wykształcenie – jestem pedagogiem, może to pomaga w budowaniu relacji z klientami, jestem grafikiem, co pozwala mi na samodzielne stworzenie projektu no i jestem instruktorem rękodziela, to też mi gdzieś w tym wszystkim pomaga i arteterapia, tam bardzo wiele się nauczyłam. (Pani Katarzyna)</i></p> <p>Czas założenia firmy (3) <i>Na pewno pomógł mi czas, w którym ta działalność się tworzyła, bo faktycznie jest moda, by mieć fajne, oryginalne paznokcie, inne niż wszyscy... macierzyństwo wbrew temu co się powszechnie myśli, że macierzyństwo może rozwalić życie zawodowe, to w moim wypadku poukładało, bo dało mi możliwość w taki spokojny sposób, bez stresu otwierać działalność, być jednocześnie blisko dziecka i jednocześnie nie rezygnując do końca z takiego stałego etatu, do którego mogę wrócić, bo umożliwia mi to urlop wychowawczy. (Pani Magda)</i></p> <p><i>To wszystko zbiegło się w takim dobrym momencie, urodziłam drugie dziecko, przebywałam na urlopie macierzyńskim, nie chciałam wracać do pracy w zawodzie terapeuty, pracowałam z chorymi psychicznie i to też mnie obciążało, miałam cichą nadzieję, że to tworzenie w drewnie uda się i nie będę musiała wracać do pracy etatowej. (Pani Katarzyna)</i></p> <p><i>Pomysł narodził się wcześniej niż nasz synek. Na urlopie macierzyńskim mogłam zastanowić się, w którym kierunku chcemy iść, na czym się skupić, rozwinąć to, co chciałam osiągnąć. Nauczyłam się szyć na maszynie. (Pani Ewa)</i></p> <p>Rodzina jako inspiracja (1) <i>Pomaga mi rodzina. To oni sprawiają, że mam nowe pomysły. Straszy synek często pomaga mi dobierać ozdoby do pudełeczek, mówi, które kolory jemu się podobają i czy małym klientom też się spodoba. (Pani Ewa)</i></p> <p>Bufor bezpieczeństwa (3) <i>Pomysł na paznokcie szedł równorzędnie z innym pomysłem na biznes, w który postanowiłam wejść razem z mężem i wspólnikiem – otworzyliśmy oryginalną firmę odzieżową z ubraniami dla najmłodszych i myślałam, że ta firma to będzie taki nasz bufor bezpieczeństwa... (Pani Magda)</i></p>
-----------------------------	---

cd. tabeli 2

<p>Czynniki sprzyjające</p>	<p>(...) nie mamy kredytu, mąż całkiem fajnie zarabia, nie mam czegoś takiego, że ja muszę pracować. Mało też zainwestowaliśmy, nie braliśmy kredytu, od czego wiele firm zaczyna. (Pani Katarzyna)</p> <p>Nigdy nie myślałam o zmianie zawodu. Mam świetny zawód, który bardzo lubię i się w nim spełniam. Brakowało mi tylko takiej odskoczni od codzienności... (Pani Ewa)</p>
<p>Czynniki utrudniające</p>	<p>Bycie w innych rolach (1) <i>Myślę, że jeśli chodzi o utrudnienia, to w moim przypadku dzieci, tzn. obowiązki domowe i związane z opieką i wychowywaniem dzieci, ponieważ czas, który poświęcam dzieciom, a są one jeszcze małe, nie uczęszczają do żłobka ani przedszkola, a zamówień jest dużo i pochłaniają one dużo czasu, większości prac nie mogę wykonywać przy dzieciach, ponieważ nie jest to bezpieczne, więc zostają mi tak naprawdę wieczory, jak mąż wraca z pracy i wówczas pracuję do późnych godzin, aby zdążyć na czas z zamówieniami, w nocy też wstaję do młodszego dziecka, a rano cykl ten powtarza się od nowa, teraz mam trochę łatwiej, bo kilka razy w tygodniu na kilka godzin do dzieci przychodzi niania, to ja wtedy nadganiam, nadrabiam zaległości. To taki konflikt wewnętrzny, ponieważ chcę i pobyc z dziećmi, ale i zdążyć na czas z zamówieniami.</i> (Pani Katarzyna)</p> <p>Wysokie koszty szkoleń (1) <i>(...) taką najbardziej utrudniającą kwestią są koszty szkoleń i czas szkoleń oraz ich miejsce, a przy rodzinie trochę trudno zniknąć na kilka dni.</i> (Pani Magda)</p>

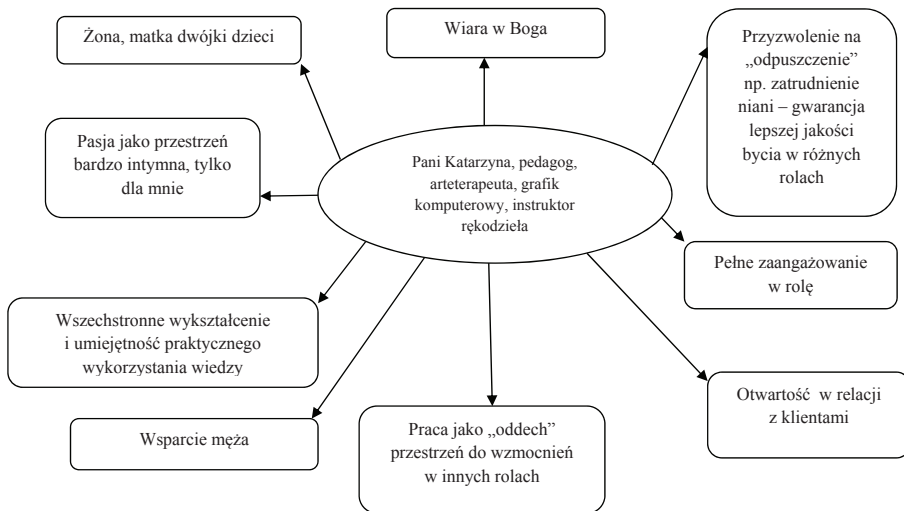
Źródło: badanie własne

W odniesieniu do każdej badanej, ich drogi do stworzenia własnej przestrzeni zawodowej trochę różniły się od siebie, każda historia jest niepowtarzalna i wyjątkowa, można w nich odnaleźć pewne również podobieństwa. Dalsza redukcja danych zgodnie z koncepcją M.B. Milesa i A.M. Hubermana pozwoliła mi na stworzenie rysunku 1, która opisuje drogę do sukcesu zawodowego Pani Magdy.



Rysunek 1. Droga do sukcesu w przestrzeni zawodowej i życiu rodzinnym Pani Magdy
 Źródło: badanie własne

Poniżej prezentuję wypowiedzi Pani Magdy, które wskazują na wszystkie te aspekty, które przedstawia rysunek 1 i wcześniejsze tabele. (...) *poczułam się trochę taką kobietą sukcesu, wiem, że stworzyłam coś sama, że ludzie są gotowi za to zapłacić pieniądze, że jestem w stanie spełniać swoje marzenia w tej pracy, że jestem w stanie wychowywać swoje dzieci, więcej dzieci niż statystycznie w społeczeństwie i nie stanowi to dla mnie dramatu i poświęcenia ani zawodowego, ani czasowo, ani jakoś emocjonalnie. To taka mieszanka trochę dumy i takiego ciepłego spojrzenia, że dzieci widzą, że mama jest zadowolona, uśmiechnięta, że nie wraca sfrustrowana z pracy... wzbudzałam też podziw u innych kobiet, że mam troje dzieci i jestem w stanie pracować w domu i nie jestem spięta, zestresowana, że dbam o siebie, mam ogarnięty dom i pełno energii do działania.* Pani Katarzyna nie jest w stanie jednoznacznie określić, która ze sfer jest dla niej ważniejsza, rodzinna czy zawodowa. Przyznaje, że postrzega swoje życie jako krąg, w którym są cztery części: mąż, dzieci, praca i pasja jako czas tylko dla siebie. Jedno bez drugiego nie ma sensu dla badanej. Istotne aspekty rozwoju zawodowego Pani Katarzyny przedstawia rysunek 2.



Rysunek 2. Holistyczne widzenie siebie w rolach

Źródło: badanie własne

Myślę, że poniższe wypowiedzi badanej będą w pełni wyrażać jej sposób na zdobycie sukcesu, choć jak sama przyznaje nie czuje się jeszcze kobietą sukcesu: (...) *nie czuję się jak kobieta sukcesu, jeszcze nie. Ja chyba to widzę bardziej szeroko. Na pewno to moja pasja, ale też trochę odskocznia od innych ról, taki czas na pobycie ze sobą i swoimi pomysłami, ładowanie akumulatorów do działania w roli matki... nie chciałam też niczego robić kosztem dzieci, chciałam z nimi być, nie byłam przekonana do żłobka, stąd ten wolny spokojny rozwój firmy. Chciałam, aby to rozkręcało się powoli, a że ruszyło tak, jak z komety to trochę poprzewracało nasze plany... z jednej strony cieszy mnie, że jest taki duży odzew i zainteresowanie klientów, z drugiej to mam poczucie, że czasami te elementy z mojego kręgu wywracają się, były takie momenty, że to co powinno być ważniejsze, czyli dzieci, mąż, prowadzenie domu schodziło na plan dalszy, a firma była najważniejsza, bo tak musiało być, byli klienci i nie chciałam z nich rezygnować, czułam się zobowiązana, miałam wyrzuty sumienia, że zaniedbuję inne sfery. Nie radziłam sobie w tych wszystkich rolach dopóki nie było niani. Teraz, jak jest niania mogę skupić się na pracy, na jednej konkretnej rzeczy, a przez to później kontakt z dziećmi mam też bardziej intensywny, bo skupiam się tylko na nich. Niedziela jest dniem rodzinnym, nie pracuję wtedy, to czas tylko dla rodziny.*

Podsumowanie

Przedstawione w artykule wyniki badań własnych pokazują, że możliwe jest osiągnięcie sukcesu zawodowego, czy też dążenie do niego w sytuacji realizowania się także w innych rolach społecznych, nie tylko zawodowej. Myślę, że istotne w tym wszystkim jest uświadomienie sobie w czym jest się naprawdę dobrym, a co stanowi ograniczenia dla nas i co należy czynić, by je pokonywać. Jest to bardzo ważny aspekt, na który powinno się zwracać szczególną uwagę na wszystkich etapach edukacji. W dzisiejszych czasach, kiedy dziecko uczestniczy w wyścigu po wiedzę, ale nie ma zbyt dużej przestrzeni na poszukiwanie i rozwijanie swoich talentów, warto akcentować i podkreślać w rozmowach z rodzicami, że ważne jest, aby dziecko uczestniczyło w wyborze zajęć dodatkowych, zgodnie z kierunkiem zainteresowań, a nie tylko dla zaspokojenia niezrealizowanych ambicji rodziców. Warto też wzmacniać zasoby dziecka i pokazywać mu w czym jest dobre, by mogło to konstruktywnie wykorzystywać w przyszłości w kreowaniu własnej aktywności zawodowej.

Bibliografia

1. Badinter E., *Historia miłości macierzyńskiej*, tł. K. Choiński, Oficyna Wydawnicza Volumen Liga Republikańska, Warszawa 1998.
2. Budrowska B., *Macierzyństwo jako punkt zwrotny w życiu kobiety*, Fundacja na rzecz Nauki Polskiej, Wrocław 2000.
3. Dakowicz L., Dakowicz A., *Klimat życia rodzinnego kobiet aktywnych i nieaktywnych zawodowo*, [w:] *Rodzina i praca z perspektywy wyzwań i zagrożeń*, red. L. Golińska, B. Dudek, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2008.
4. Duch-Krzysztosek D., *Relacje między pracą domową i zawodową*, [w:] *Kobiety i ich mężowie. Studium porównawcze*, red. J. Sikorska, Wyd. IFiS PAN, Warszawa 1996.
5. Gracka-Tomaszewska M., *Drogi do macierzyństwa. Reprezentacja siebie i reprezentacja dziecka w umyśle kobiety jako podstawa macierzyństwa*, Wyd. Naukowe Scholar, Warszawa 2014.
6. Kłosińska M., *Wpływ aktywności zawodowej na poziom samooceny kobiet posiadających rodzinę*, [w:] *Psychospołeczne aspekty życia rodzinnego*, red. T. Rostowska, A. Peplińska, Wyd. Difin, Warszawa 2010.
7. Kotlarska-Michalska A., *Główne kierunki przemian w kobiecych rolach małżeńskich i macierzyńskich*, [w:] *Wielość spojrzeń na małżeństwo i rodzinę*, red. A. Kwak, M. Bienko, Wyd. Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2012.
8. Kwak A., *Rodzina w dobie przemian. Małżeństwo i kohabitacja*, Wyd. Akademickie „Żak”, Warszawa 2005.

9. Lachowska B., *Praca i rodzina. Konflikt czy synergia? Konflikt i facylitacja między rolami rodzinnymi i zawodowymi – uwarunkowania i znaczenie dla jakości życia kobiet i mężczyzn*, Wyd. KUL, Lublin 2012.
10. Lesińska-Sawicka M., *Późne macierzyństwo. Studium socjomedyczne*, Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków 2008.
11. Miles M.B., Huberman A.M., *Analiza danych jakościowych*, przekł. St. Zabielski, Wyd. Uniwersyteckie Trans Humana, Białystok 2000.
12. Ostrouch-Kamińska J., *Rodzina partnerska jako relacja współzależnych podmiotów. Studium socjopedagogiczne narracji rodziców przeciężonych rolami*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2011.
13. Rostowska T., *Małżeństwo, rodzina, praca a jakość życia*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2008.
14. Slany K., *Alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego w ponowoczesnym świecie*, Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków 2008.
15. Witkin G., *Stres kobiety*, Dom Wydawniczy REBIS, Warszawa 2000.

Strony internetowe

1. Główny Urząd Statystyczny, *Kobiety i mężczyźni na rynku pracy*, Warszawa 2014, http://stat.gov.pl/download/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5821/1/5/1/pw_kobiety_i_mezczyzni_na_ryнку_pracy.pdf
2. Rocznik Demograficzny 2015, <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/roczniki-statystyczne/roczniki-statystyczne/rocznik-demograficzny-2015,3,9.html>
3. Kodeks pracy, Dział VIII, *Uprawnienia pracowników związane z rodzicielstwem*, 2016, <http://www.prawo.egospodarka.pl/kodeksy/kodeks-pracy/54-dzial-osmy-uprawnienia-pracownikow-zwiazane-z-rodzicielstwem.html>

Streszczenie

Współcześnie wiele kobiet chce aktywnie uczestniczyć w przestrzeni społecznej, realizując się zawodowo. Sfera pracy staje się równie ważną przestrzenią, podobnie jak rodzina czy wiele innych. Wzrastający poziom bezrobocia skłania młodych ludzi do refleksji nad ich przyszłością w kontekście znalezienia zatrudnienia. Niejednokrotnie spotykamy się ze stwierdzeniami, że studia wyższe nie gwarantują znalezienia pracy, że potrzebne jest doświadczenie, które trudno zdobyć młodemu człowiekowi, a w zatrudnieniu ogromne znaczenie odgrywają znajomości w danej branży. Taki stan rzeczy zainspirował mnie do poszukiwania przestrzeni do badań, które pozwoliłyby mi na pokazanie zupełnie innej perspektywy w tym aspekcie. W ramach artykułu prezentuję studium przypadków – są to trzy historie kobiet, które odniosły sukces nie tylko zawodowy, ale także w sferze rodzinnej, choć napotykały na różne trudności, to nie poddały się i konsekwentnie

realizowały swoje marzenia i pasje. Badania, jakie zrealizowałam mają charakter badań jakościowych. Dokonałam trzech wywiadów narracyjnych, zaś zebrany materiał empiryczny poddałam wnikliwej analizie zgodnie z przyjętą koncepcją M.B. Milesa i A.M. Hubermana. Wierzę, że zaprezentowane wyniki badań pozwolą otworzyć przestrzeń optymizmu i będą zachęcały inne kobiety-matki do podejmowania podobnych inicjatyw w przestrzeni zawodowej.

Professional creations of mothers in their narrations

Summary

Today, many women strive to actively participate in the social space by realizing themselves professionally. The sphere of work becomes as equally important space as family or many others. The increasing level of unemployment has led many young people to reflect on their future in the context of finding employment. Quite often, one finds such statements that higher education does not guarantee finding a job; that one needs experience that is difficult to obtain for young people, and contacts in a given branch highly determine the fact of gaining employment. Such situation inspired me to search for the space for research that would allow for showing a completely different perspective on this aspect. In the following article, I present a study of cases – these are three stories of women who have been successful not only professionally, but also in the sphere of their families. Despite the fact that they encountered a variety of difficulties, they have not given up and consistently pursued their dreams and passions. The study I have realized can be characterized as qualitative research; I made three narrative interviews and the collected empirical material has been carefully analysed in accordance with the accepted concept of Matthew B. Miles and A. Michael Huberman. I believe that the presented results of the research shall open some space for optimism and will encourage other women-mothers to take similar initiatives in the professional space.